

bliżej Legniczan i ich spraw

LEGNICA.eu

magazyn miejski

ISSN 2299-8659

NR 7
(28)/2015
LIPIEC
SIERPIEŃ



LEGNICA
z nią zawsze
po drodze



gazeta bezpłatna

Legnicki kibic świetnie dopinguje



Nasze miasto zostało wyróżnione w konkursie „Kibicując bezpiecznie” zorganizowanym przez Ministerstwo Spraw Wewnętrznych.

Za projekt „Legnicki kibic dopinguje – stadionów nie demoluje” urząd otrzyma 20.000 zł.

Nowe kolumbarium



Kolumbarium ze 178 niszami urnowymi zostało otwarte na legnickim Cmentarzu Komunalnym przy ul. Wrocławskiej. Koszt tej inwestycji, sfinansowanej przez Legnickie Przedsiębiorstwo Gospodarki Komunalnej, zarządcę nekropolii, wyniósł blisko 700 tysięcy złotych.

Kolumbarium o długości 103 m i wysokości ok. 3 m wykonano głównie z cegły. Składa się ze 178 nisz na urny, których wnęki wykonano z prefabrykatów żelbetonowych i płyt grafitowych. Jedna wnoka niszowa może pomieścić co najmniej dwie urny.

W centralnym odcinku kolumbarium zlokalizowano część centralną, przy której będą odprawiane nabożeństwa pogrzebowe. Zainstalowano też stylowe latarnie i kamery monitoringu.

Rowerowy patrol Straży Miejskiej



Uwaga jadą – rowerowy patrol dba o bezpieczeństwo w wakacje. Funkcjonariusze patrolują przede wszystkim tereny zielone, akweny, miejsca, w których gromadzą się dzieci i młodzież. Docierają wszędzie tam, gdzie jest wąsko i gdzie trudno dojechać radiowozem. W ten sposób mundurowi wykonują swoje obowiązki służbowe, dbając o ład i porządek.

Darmowe podręczniki

W nadchodzącym roku szkolnym 2015/2016 uczniowie klasy pierwszej, drugiej i czwartej szkoły podstawowej oraz pierwszej klasy gimnazjum otrzymają darmowe podręczniki.

Jest to drugi rok reformy podręcznikowej. 1 września 2014 r. bezpłatny podręcznik „Nasz elementarz” dostali uczniowie pierwszych klas szkół podstawowych. W roku szkolnym 2015/16 planuje się, że dotacja celowa będzie przeznaczona na zakup książek i podręczników dla 3.662 legnickich uczniów szkół podstawowych i 1.022 gimnazjalistów. Dodatkowo po raz pierwszy zwiększono dotację na zakup podręczników i ćwiczeń dostosowanych do dysfunkcji dziecka niepełnosprawnego. Dotyczy to 80 uczniów. Miasto Legnica będzie wnioskować o dotację celową na kwotę 659.193,38 zł.



W numerze:

» Nasi bezpiecznie kibicują	str. 2
» Nowe kolumbarium	str. 2
» Rowerowy patrol	str. 2
» Podręczniki za darmo	str. 2
» Nie ma zgody na szpetotę	str. 3
» LBO to jest to	str. 4
» W trosce o duże rodziny	str. 5
» Jaworzyńska w budowie	str. 6
» Zmiany przy Wrocławskiej	str. 6
» Kwitnąca aleja Orła Białego	str. 6
» Z prac Rady Miejskiej	str. 7
» Miasto dobrego humoru	str. 8
» Świat folkloru	str. 9
» Wielkie świętowanie	str. 10-11
» Pod niebem Legnicy	str. 12-13
» Serce zostaje w Legnicy	str. 14
» Legniczanka podbiła Nowy Jork	str. 15
» Zdobywcy Mont Blanc	str. 16
» Pan Franciszek i Dino	str. 17
» Kawalek historii	str. 18
» Ważne komunikaty i telefony	str. 19
» Kulturalia	str. 20



Redaktor naczelny: Arkadiusz Rodak

Wydawca: Gmina Legnica

Adres redakcji:

pl. Słowiański 8
59-220 Legnica,
tel. 76 721 22 62
e-mail: redakcja@legnica.eu
www.legnica.eu

Druk: Drukarnia JAKS

ul. Bogedaina 8
50-514 Wrocław

Magazyn Miejski „Legnica.eu” dostępny jest także w wersji elektronicznej na stronie internetowej www.legnica.eu.



Co po nich zostanie?



Jestem miłośniczką prostej komunikacji. Chętnie korzystam z komunikatorów, a szczególnie upodobałam sobie portal społecznościowy Facebook.

FB to nie tylko źródło informacji. Tam mam dosłownie wszystko – informacje z kraju i ze świata, lokalne newsy, galerie zdjęć i... no właśnie. Facebook to także dobre rady. Namnożyły się strony o tym, jak żyć, jak zarabiać, gdzie inwestować, jak

się ubierać. O! Taki przykład – bardzo mnie rozbawiła strona „Co by tu zrobić, żeby się nie narobić”. Jeden z wpisów brzmiał: „Narobiliście się dużo przy tegorocznej sesji?” Nie trudno się domyśleć – autor strony to z pewnością student, który sporą ilość „lajków” zawdzięcza zapracowanym kolegom z akademika. Mnie jednak ten wpis nasunął jeszcze inne skojarzenia z mojego, mówiąc kolokwialnie, „podwórka”. Jestem nawet przekonana, że z podobnych poradników skorzystali już niektórzy bardzo młodzi legnicy politycy.

Są momenty, w których jestem wobec nich pełna zrozumienia. Pamiętam siebie sprzed lat – jako młoda dziennikarska

o wszystko ze szczegółami pytałam, wręcz zasypywałam rozmówców pytaniami. Powstało z tego kilka tekstów...

Ale są też takie chwile, kiedy gaśnie we mnie poczucie wyrozumiałości. Polityka to nie studia, tutaj się nie ściąga, tutaj się zalicza sesje lub po prostu nie zdaje egzaminu z lokalnej demokracji. No chyba, że młodzi panowie, chcą za trzy lata stanąć pod legnickim urzędem i rzec z zadumą: „Co po nas, no co po nas zostanie?”

Jak to co? Interpelacje i zapytania...

Ewa Szczecińska-Zielińska
Dyrektor Wydziału Promocji i Komunikacji
Społecznej Urzędu Miasta Legnicy

Nie ma zgody na szpetotę w staromiejskim centrum

■ **Wszyscy odpowiadamy za estetykę przestrzeni publicznych i zabytkowych części miasta. Zarówno samorząd, jak właściciele obiektów, wspólnoty mieszkaniowe i ich zarządcy – powiedział prezydent Tadeusz Krzakowski. – Nie ma i nie będzie zgody na chaos, samowolę i szpecenie budynków, zwłaszcza zabytkowych.**

Sejmik samorządu spotkał się z przedstawicielami wspólnot i zarządcami nieruchomości z terenu staromiejskiego centrum Legnicy i Tarninowa, bo to wizytówki miasta. Wcześniej w podobnych rozmowach brali udział zarządcy z innych rejonów. Omawiano problem estetyki przestrzeni publicznych. Każde nieodpowiedzialne działanie w tej sferze stanowi bowiem naruszenie prawa, w tym przepisów konserwatorskich i norm miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego.

Prezydent zwrócił szczególną uwagę na potrzebę współpracy i partnerstwa w tej dziedzinie samorządu i zarządców nieruchomości. Każdy remont elewacji czy innych części budynków musi respektować zasady estetyki. Miasto służy w tym fachowymi poradami. Wszelkie zmiany powinny być uzgadniane z odpowiednimi służbami gminy i konserwatora zabytków.

Podczas spotkania zaprezentowano przykłady nagannych praktyk budowlanych i pseudorenowacyjnych. Przedstawiono też przykłady odnowy nieruchomości zachowujących wymogi estetyczne i konserwatorskie.

W Urzędzie Miasta już w 2007 roku powstały barwne wizualizacje wszystkich pierzei Rynku, które mogą inwestorom służyć za wzór. Wkrótce zostanie też przygotowany podręcznik dobrych praktyk kolorystycznych dla wspólnot, podejmujących remonty elewacji budynków. Na podstawie przepisów nowej ustawy tzw. „krajobrazo-

wej” służby prezydenta przygotowują uchwałę porządkującą w mieście wszystkie kwestie związane z zakłócaniem i „zaśmiecaniem” przestrzeni publicznych.



Dzieje się w inwestycjach LBO

■ Do końca czerwca mieszkańcy miasta zgłaszali swe propozycje lokalnych inwestycji w ramach trzeciej edycji Legnickiego Budżetu Obywatelskiego. Wpłynęło aż 87 wniosków.



Lokalni liderzy i autorzy propozycji, popartych dwudziestoma podpisami współmieszkańców, mogli je składać od 18 do 30 czerwca. Jednak największy ruch w ratuszowym punkcie konsultacyjno-informacyjnym panował ostatniego dnia. Złożono wtedy ok. 50 projektów. W okresie wcześniejszym legniczanie ponad 250 razy konsultowali swe pomysły telefonicznie, mailowo lub osobiście w punkcie informacyjnym.

W tym roku legniczanie zgłoszyli 87 projektów, czyli aż o 14 więcej, niż w 2014. Wpłynęły one ze wszystkich jedenastu obszarów miasta. Najbardziej aktywni byli mieszkańcy obszarów nr 3 (Piekary 2), nr 8 (Tarninów) i nr 9 (Fabryczna). Złożyli oni po ponad 10 wniosków.

Jakie proponowane inwestycje dominują w tegorocznych wnioskach? Związane ze sportem i aktywnym wypoczynkiem, w tym z infrastrukturą rowerową. Są miejsca do wypoczynku wśród zieleni, place zabaw, ale także chodniki, parkingi i zagospodarowane podwórka.

”

Złożone projekty w okresie od 1 lipca do 4 września będą, zgodnie z procedurą LBO, poddawane analizie przez Zespół Technicznej Oceny Projektów i Zespół Kwalifikacji Projektów. Do 4 września ogłoszona zostanie lista wniosków dla każdego obszaru miasta, wypełniających wszystkie niezbędne kryteria. Później, do końca września, nastąpi czas na promocję projektów w lokalnych środowiskach. Wszystko rozstrzygnie się w głosowaniu mieszkańców, które potrwa od 1 do 9 października. Wyniki III edycji LBO poznamy do 23 października.

Tymczasem nabierają tempa prace związane z drugą edycją Legnickiego Budżetu Obywatelskiego. Najbardziej zaawansowane są roboty przy budowie terenu rekreacyjnego u zbiegu ulic Wierzyńskiego, Gałczyńskiego-

Trwa wymiana nawierzchni na boisku przy ul. Oświęcimskiej. Budowany jest plac zabaw w Szkole Podstawowej nr 9. Kolejne inwestycje rozpoczną się niebawem. Zostały już wybrane firmy, które wybudują plac zabaw,



ul. Oświęcimska

go i Piłsudskiego, a także przy przebudowie boiska sportowego przy ul. Oświęcimskiej i placu zabaw w Szkole Podstawowej nr 9.

Teren rekreacyjny powstaje w sąsiedztwie zbudowanego w minionym roku (w ramach pierwszej edycji LBO) placu zabaw, bardzo

boisko do koszykówki wraz z siłownią przy ul. Goździkowej. W minionym roku powstało tutaj, też w ramach LBO, boisko do piłki nożnej. Wkrótce ruszą prace na budowie parku kalistenicznego (do ulicznego treningu siłowego) w parku Miejskim, przy parkingu na



zbieg ulic Wierzyńskiego, Gałczyńskiego i Piłsudskiego

popularnego wśród mieszkańców, zwłaszcza tych najmłodszych. Powstają tu ścieżki, ustawiono już drewniane leżaki, ławki, kosze na śmieci, także stół do gier planszowych. Sadzone są drzewa i krzewy.

ul. Struga i siłownia przy Szkole Podstawowej nr 1. W połowie czerwca przekazana została mieszkańcom siłownia przy ul. Tatrzańskiej. Ten funkcjonalny i estetyczny teren jest już chętnie odwiedzany.



ul. Tatrzańska

Nowi partnerzy programu „Legnica przyjazna rodzinie”



Program „Legnica przyjazna rodzinie”, związany z ogólnopolską Kartą Dużej Rodziny, staje się coraz bardziej popularny wśród mieszkańców. W ciągu roku obowiązujących krajowych zasad Karty, pobrało je w Legnicy 2250 osób. Od momentu wprowadzenia uchwałą Rady Miejskiej ulg i preferencji stosowanych tylko dla legniczan karty pobrało aż tysiąc mieszkańców. W tej chwili korzystać z nich może już ok. 450 wielodzietnych rodzin. Zainteresowanie stale rośnie.

Do grona jednostek i instytucji gminnych, które świadczą dla posiadaczy kart usługi na warunkach preferencyjnych, czyli z ulgami, dołączyły kolejne podmioty niepowiązane z samorządem. W Ratuszu (1 lipca br.) prezydent Tadeusz Krzakowski podpisał porozumienie o przystąpieniu do programu z sześcioma nowymi podmiotami. Oto one:

Przedszkole Niepubliczne „Miedziany Krasnalek” (pl. Słowiański 1-4),
Przedszkole Niepubliczne „Słoneczko” (ul. Plutona 13),
Caritas Diecezji Legnickiej (ul. Okrzei 22 i ul. Poselska 14-16),
Niepubliczna Katolicka Szkoła Podstawowa im. Świętej Rodziny (ul. Słubicka 7),
Proorto Ortodocja i Stomatologia Estetyczna Jolanta Kardasz-Pawlik (ul. Złotoryjska 50/1A),
Oddział Miejski Towarzystwa Przyjaciół Dzieci w Legnicy (Aleja Orła Białego 2).

Przedszkole Niepubliczne „Miedziany Krasnalek” od 1 lipca br. udzielać będzie posiadaczom Kart Dużej Rodziny 25-procentowej zniżki w opłacie za pobyt dziecka w przedszkolu. Zasada ta obowiązywać będzie do 31 sierpnia 2016 roku.

Przedszkole Niepubliczne „Słoneczko” udzielać będzie członkom dużych rodzin w tym samym okresie 20-procentowej ulgi w opłacie za opiekę nad dzieckiem.

Caritas Diecezji Legnickiej obniży o 20 proc. opłaty za kolonie dla dzieci oraz za wczasy dla dorosłych. O 10 procent tańsze będą dla posiadaczy Karty zabiegi rehabilitacyjne, wykonywane przy ul. Poselskiej 14-16. Preferencje te obowiązują od 1 lipca br. do 30 czerwca 2016 r.

Niepubliczna Katolicka Szkoła Podstawowa im. Świętej Rodziny oferuje od 1 lipca br. do 30 czerwca 2016 r. 20 proc. zniżki w opłacie czesnego za naukę w szkole.

Proorto Ortodocja i Stomatologia Estetyczna Jolanta Kardasz-Pawlik od 1 lipca br. do 30 czerwca roku 2016 obniża dla członków dużych legnickich rodzin opłaty za usługi ogólnostomatologiczne o 10 procent, natomiast za aparaty ortodontyczne – o 15 proc.

Oddział Miejski Towarzystwa Przyjaciół Dzieci w Legnicy od 1 lipca br. do 30 czerwca roku 2016 o 10 procent obniża opłaty za



kolonie i zimowiska krajowe dla dzieci oraz za odpłatne imprezy i wycieczki krajoznawcze organizowane przez TPD. Zapewnia też pierwszeństwo w kierowaniu na korepetycje udzielane przez wolontariuszy TPD.

Wraz z nowymi partnerami, których mamy już dziesięciu, tworzymy dużą rodzinę dla realizacji naszego wspólnego przedsięwzięcia – powiedział prezydent Tadeusz Krzakowski. – Powstaje coraz szerszy wachlarz preferencyjnych usług świadczonych legniczanom posiadającym ogólnopolską Kartę Dużej Rodziny. Od opłat za przedszkola i prywatne szkoły, przez usługi weterynaryjne i dentystyczne, po kolonijne, rekreacyjne i rehabilitacyjne. Wiem, że partnerów będzie jeszcze więcej. Razem dbamy o podnoszenie jakości życia w naszym mieście.



..... Na Jaworzyńskiej praca wre

Z każdym dniem widać postępy prac przy przebudowie ul. Jaworzyńskiej. W ostatnim czasie pracownicy firmy Skanska, wykonawcy tej inwestycji, ułożyli tzw. wiążącą warstwę asfaltu na odcinku od skrzyżowania ze Szkołą poza skrzyżowanie z ulicami Łukasieńskiego i Z. Kossak. Wcześniej prawie na tej samej długości powstały granitowe krawężniki i ułożone z kostki ścieki odwadniające.



W tym miesiącu na tej części placu budowy powstaną chodniki i miejsca postojowe. Krawężniki sięgną od Łukasieńskiego do Andersa. Z kolei na skrzyżowaniu ul. Jaworzyńskiej z Oświęcimską i Rataja przebudowywana jest sieć centralnego ogrzewania. Nowe rury układane są w głębokich wykopach. Na tym skrzyżowaniu budowane zostanie rondo.

Jednocześnie budowlancy prowadzą roboty związane z kamieniarą i podbudową jezdni na odcinku od Szkoły Podstawowej nr 10 do ul. Grabskiego. Kolejny odcinek realizowanej inwestycji sięga od ul. Boiskowej do Borsuczej. Trwają tu prace przy oświetleniu ulicznym, odwodnieniu jezdni, kładzie się chodniki.



Budują drogi przy skarbówce

Zakończyła się już budowa parkingu przy ul. Jordana, który powstał w ramach przebudowy drogi dojazdowej wraz z chodnikami do Urzędu Skarbowego przy ul. Wrocławskiej. Teraz prace koncentrują się na budowie drogi, parkingów i chodników.

Kolejnym etapem prac będzie budowa pasa wyłączenia z ul. Wrocławskiej. Roboty będą polegały na rozbiórce chodnika i demontażu krawężników wzdłuż ul. Wrocławskiej (od końca przystanku autobusowego do nowo budowanej ulicy wzdłuż Urzędu Skarbowego). A następnie budowie nowego chodnika w głębi terenu.

Inwestycja „Budowa układu komunikacyjnego dla obszaru aktywizacji gospodarczej i społecznej między ul. Wrocławską – Zieloną i ul. Jordana – Orła Białego w Legnicy” łączy gmach Urzędu Skarbowego z miejskim układem komunikacyjnym. W ramach tego zadania zostanie zbudowany asfaltowy pas zjazdu z ul. Wrocławskiej o długości 55 me-

trów i szerokości jezdni 3,5 m. I dalej w kierunku ul. Jordana powstanie nowa ulica z kostki betonowej o długości 220 metrów (szerokość jezdni 6 m.). Zbudowane będą



obustronne chodniki z kostki (szerokość 2-2,75 m). Na odcinku od ul. Wrocławskiej do Jordana powstaną 52 miejsca postojowe (w tym dla osób niepełnosprawnych). Na parkingu przy ul. Jordana są już kolejne 22 miejsca postojowe.

Ale w parku jest kwiatowo

Sześćdziesiąt tysięcy roślin ozdobnych upiększyło park Miejski. Dodają uroku temu miejscu i będą kwitły przez cały rok.

Rośliny wieloletnie, w sumie 33 gatunki, posadzone zostały w pasach zieleni, wzdłuż blisko kilometrowego odcinka al. Orła Białego. Najwięcej jest bukszpanu - blisko 26 tys. sztuk.

Co będzie szczególnie cieszyło wzrok i powonienie spacerowiczów? Orlik mieszańcowy i ogrodowy, złocień arktyczny, astry, tawułki, ciemierniki, liliowce, goździki, ubiorek, tojeść, lawenda, szalwia, juka, a nawet kocimiętka.



Radni uchwaliли zmiany w strukturze miejskiej oświaty

Z prac Rady Miejskiej Legnicy

■ W ślad za przyjętymi na sesji lutowej uchwałami intencyjnymi, podczas czerwcowej sesji Rady Miejskiej Legnicy (29 czerwca) radni uchwaliли większością głosów przeprowadzenie zmian organizacyjnych w miejskiej oświacie.

Zmiany polegają głównie na likwidacji Gimnazjum nr 7 w Legnicy, Technikum Rolniczego, Technikum Geodezyjnego i Technikum Weterynaryjnego, przeniesieniu kształcenia w zawodach technik rolnik, technik geodeta, technik weterynarii oraz

Rada uchwaliła ponadto Wieloletni plan rozwoju i modernizacji urządzeń wodociągowych i kanalizacyjnych Legnickiego Przedsiębiorstwa Wodociągów i Kanalizacji na lata 2016-2018 i przyjęła gminny program korekcyjno-edukacyjny dla sprawców prze-



rozwiązaniu Zespołu Szkół Rolniczych im. Wincentego Witosa w Legnicy. Szkoły te zostaną zlikwidowane z dniem 31 sierpnia br., natomiast kształcenie ich uczniów od 1 września przeniesione będzie do Zespołu Szkół Budowlanych. Umożliwi to wszystkim uczniom kontynuowanie nauki w dotychczasowych specjalnościach. Obiekt Zespołu Szkół Budowlanych posiada wszelkie niezbędne warunki techniczne i lokalowe, by takie połączenie było w pełni możliwe i skuteczne.

Zmiany są podyktowane negatywnymi zjawiskami demograficznymi i niskim naborem uczniów do Zespołu Szkół Rolniczych. W ciągu ostatnich dziesięciu lat o połowę zmniejszyła się ilość absolwentów gimnazjów. Jest to proces obserwowany w całym kraju. Reorganizacja została zaplanowana zgodnie z prawem, w sposób najbardziej optymalny zarówno dla uczniów, jak i nauczycieli. Była też konsultowana z radami pedagogicznymi, a o zamiarze likwidacji poinformowano rodziców uczniów. Zespół Szkół Budowlanych oczywiście nadal będzie kształcił także w zawodach związanych z budownictwem. Reorganizacja została zaakceptowana większością głosów radnych.

mocy w rodzinie na lata 2015-2018. W związku z zarządzeniem na 6 września br. referendum ogólnokrajowym zmieniono uchwałę w sprawie utworzenia stałych obwodów głosowania, ustalenia ich numerów, granic oraz siedzib obwodowych komisji wyborczych na terenie miasta Legnica, a także utworzenia odrębnych obwodów głosowania.



Jak się śmiać to tylko w Legnicy, na Satyrykonie

■ Pięć świetnych wystaw, wspólny koncert Magdy Umer, Artura Andrusa i Mumio, radosna uroczystość obok Filipa, a przede wszystkim dużo dobrego humoru - to mógł być tylko Satyrykon, który przemienił Legnicę w stolicę światowej satyry. I to dosłownie światowej, ponieważ na tegoroczny konkurs napłynęło ponad 2 tysiące prac, z aż 51 krajów świata.

Zdobywcą tegorocznego Grand Prix jest Andriej Popov: - Satyrykon jest w Rosji postrzegany jako ważny, prestiżowy konkurs - podkreśla. - Bardzo chciałbym, aby z mojej wystawy w Galerii Satyrykon wszyscy wychodzili w dobrych humorach.



Tradycją festiwalu jest odsłanianie w satyrykonowej alejce, pod figurą Filipa, tablic poświęconych wybitnym twórcom polskiej satyry. W tym roku



pani Zuzanna Lipińska, córka artystów: Eryka Lipińskiego i Anny Gosławskiej-Lipińskiej, odsłoniła tablicę poświęconą pamięci jej



mamy. - Legnica jest dla mnie niezwykle ważnym miejscem - mówiła. - Satyrykon jest już bardzo rozpoznawalną legnicką marką. Myślę, że wszyscy legniczanie są dumni z tego wydarzenia, którego zazdrośczą nam inne miasta, nawet stolica - powiedział prezydent Legnicy Tadeusz Krzakowski.



Kyczera oczarowała legniczan

■ Barwnym, pięknym korowodem ulicami Legnicy i wspaniałym koncertem na dziedzińcu Akademii Rycerskiej rozpoczęła się (1 lipca) dolnośląska część 18. Międzynarodowego Festiwalu Folklorystycznego Świat pod Kyczerą.

Wcześniej festiwal gościł w Małopolsce i na Słowacji, przyciągając tłumy widzów. Nie inaczej było Legnicy.

Witając uczestników, prezydent Tadeusz Krzakowski powiedział, że dzięki tej im-

czera". Ten niezwykle festiwal uczy tolerancji, przybliża kulturę różnych narodów, łamie stereotypy. I jest bardzo, bardzo widowiskowy.



prezie folklor i muzyka z wielu stron świata co roku mieszkają w Legnicy. Możemy ten świat poznawać i podziwiać, nie wyjeżdżając z domu. Prezydent życzył wspaniałych wrażeń i dobrych wspomnień wywiezionych z Legnicy.

W dolnośląskiej części festiwalu wystąpiły zespoły m.in. z Tajwanu, Puerto Rico, Brazylii, Serbii, Turcji i Polski. Goście Kyczery występowali też dla tych, którzy sami na koncert wybrać się nie mogli - dla podopiecznych Domu Pomocy Społecznej, Noclegowni i Domu Dziennego Pobytu w Legnicy.

Świat pod Kyczerą to najbarwniejszy i najciekawszy festiwal kultur, jaki kiedykolwiek powstał w Legnicy i naszym regionie. Powołał go do życia Jerzy Starzyński wraz z Łemkowskim Zespołem Pieśni i Tańca „Ky-



Legniczanie świętowali

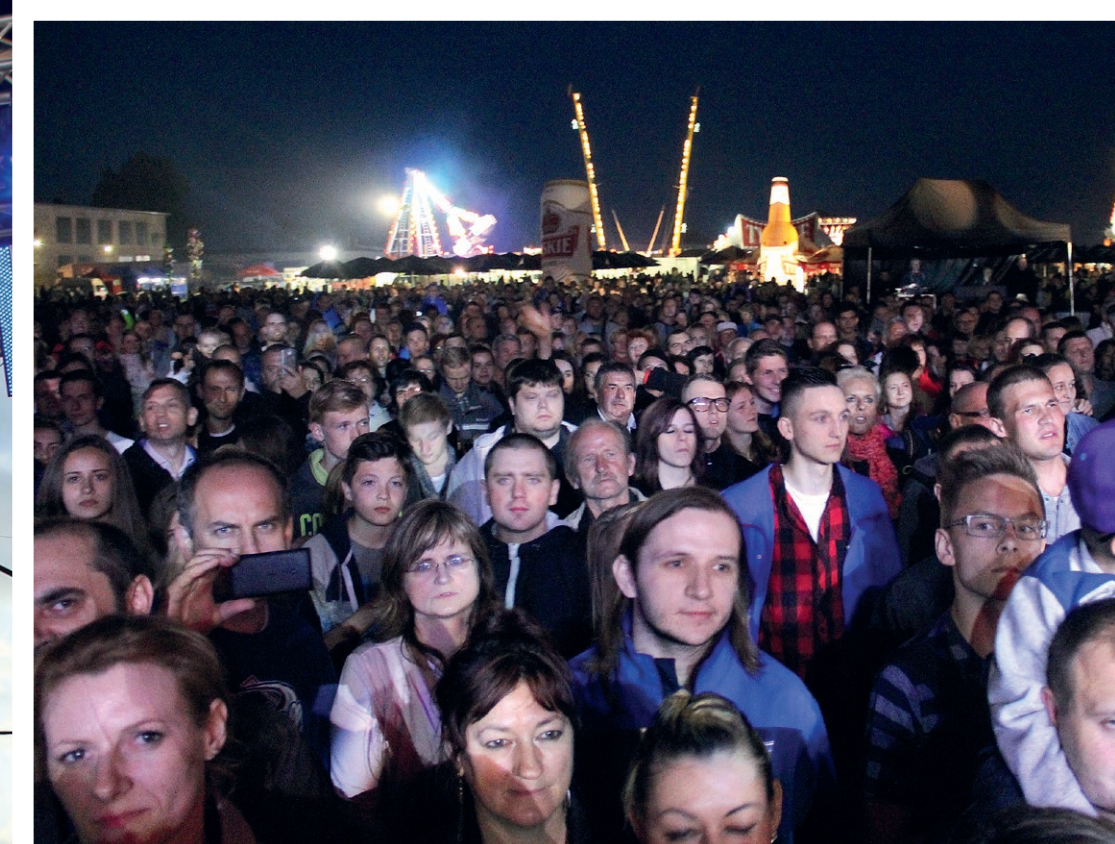
■ To były piękne dwa tygodnie, pełne wrażeń, dobrej rozrywki, pozytywnej energii. Z niesamowitym trzydniowym finałem na legnickim lotnisku, podczas którego bawiło się tysiące legniczan i gości. Święto Legnicy minęło szybko, ale wspomnień wystarczy na bardzo długo.

Podczas Święta Legnicy, które rozpoczęło się w czwartek 18 czerwca, odbyło się wiele atrakcyjnych wydarzeń. Były koncerty, porywający ogni-
sty spektakl, szachowy finał „Legniczanie dają mata”, Noc Kupały i wreszcie trzydniowy finał na lotnisku.

Tutaj na scenie w prawdziwym maratonie muzycznym zaprezentowali się: Thomas, Avangarde, Kris Talizman, Basta, Piękni i Młodzi, Boys, Nadija, Vavamuffin, Indios Bravos, Wilki, Jay Tunes, Why, Szu Szu Szu, K.A.S.A.&Czadmakers i Maciej Małeńczuk z zespołem Psychodencing, z którym pożegnał się właśnie w Legnicy.

- To był intensywny weekend, ale na takie wydarzenia czeka się przez cały rok – cieszyła się Justyna Miłowska, która wraz z koleżankami bawiła się podczas koncertów. – Świetna i różnorodna muzyka dla wszystkich.

- Święto Legnicy to ogromny wysiłek logistyczny i organizacyjny. Dziękuję za zaangażowanie wielu osób i instytucji miejskich. Jednak tego wielkiego świętowania nie było by bez was, bez legniczan – powiedział prezydent Tadeusz Krzakowski na zakończenie cyklu koncertowego.



Polacy Mistrzami Świata pod niebem Legnicy

■ Reprezentacja Polski zdobyła drużynowy światowy czempionat w zorganizowanych w Legnicy (27 czerwca – 4 lipca 2015 r.) II Slalomowych Motoparalotniowych Mistrzostwach Świata. Spośród 16 możliwych do zdobycia medali Polacy wywalczyli aż 10 (trzy złote, dwa srebrne i cztery brązowe). Rewelacją zawodów był Polak, Wojciech Bógdał. Ten dwudziestolatek nie miał sobie równych w klasie PL1.

W ceremonii zakończenia uczestniczyli (4 lipca) przedstawiciele Międzynarodowej Federacji Lotniczej i Aeroklubu Polskiego. Prezydent Legnicy Tadeusz Krzakowski złożył wyrazy głębokiego współczucia litewskiej ekipie, organizatorom i uczestnikom zawodów. – Słowa: tylu lądować, co startów,

dzisiaj nabrały szczególnego znaczenia – powiedział. – Chcieliśmy po tak pięknych Mistrzostwach świętować. Ale życie napisało inny scenariusz. Radość i sportowe emocje zastąpił smutek. Prezydent pogratulował zwycięzcom. Podziękował organizatorom, uczestnikom i mieszkańcom.

W mistrzostwach wystartowało ok. 80 zawodników z 14 krajów świata, m.in. z Francji, Wielkiej Brytanii, Hiszpanii, Czech, Słowacji, Łotwy i Litwy, ale także z USA, Brazylii, a nawet z Kataru. Najliczniejsza była 21-osobowa ekipa z Polski. Na ostatnich takich mistrzostwach, w 2013 roku we Francji, wszystkie złote medale zdobyli Polacy. Są kolejny raz drużynowymi mistrzami świata, także mistrzami Europy. Polska to motoparalotniowa potęga. W klasyfikacji narodowościowej zwyciężyli Polacy. Srebrny medal przypadł Francuzom, a brązowy Hiszpanom.



Oto wyniki Mistrzostw:

Klasa PF1:

1. Jeremy Penone – Francja, 2. Piotr Ficek – Polska, 3. Marcin Bernat – Polska

Klasa PL1:

1. Wojciech Bógdał – Polska, 2. Ramon Morillas Salmeron – Hiszpania, 3. Piotr Gelo – Polska

Klasa PL2:

1. Kirył Ekimov/Ekaterina Kalinina – Rosja, 2. Tomasz Krotecki/Ewelina Krotecka – Polska, 3. Daniel Walkowiak/Olga Karwańska – Polska

Sztafeta klasy PL1:

1. Polska (Wojciech Bógdał, Tomasz Dembczyński, Piotr Gelo, Krzysztof Romicki), 2. Hiszpania (Javier Tejeiro Lopez, Vicente Palmero Rodriguez, Ramon Morillas Salmeron), 3. Francja (Frederic Mallard, Yann Laudiere, Laurent Assie)

Sztafeta klasy PF1:

1. Polska II (Andrzej Malkusz, Adam Piórek, Piotr Ficek, Kamil Mikołaj Mańkowski), 2. Francja (Francois Blanc, Jeremy Penone, Nicolas Aubert, Julien Meyer), 3. Polska I (Jacek Ciszkowski, Paweł Kozarzewski, Bartosz Nowicki, Marcin Bernat)



Rolandas Sakalauskas

Na radości zawodników cieniem położył się jednak nieszczęśliwy wypadek, któremu w ostatnim dniu Mistrzostw uległ pilot z Litwy, 48-letni Rolandas Sakalauskas. Podczas slalomu skrzydło jego maszyny zawadziło o 12-metrowy pylon. Lotnia spadła na ziemię. Mimo udzielonej przez służby ratownicze w ciągu kilkunastu sekund pomocy i akcji reanimacyjnej, pilot zmarł po przewiezieniu do szpitala. Zawody przerwano. Zrezygnowano też z zaplanowanych widowiskowych akcentów uroczystości zakończenia Mistrzostw.

Przyczyny wypadku analizuje Państwowa Komisja Badania Wypadków Lotniczych. Ustala je również prokuratura. Organizatorzy udostępniłi tym służbom film z precyzyjnym zapisem przebiegu zdarzenia i wszelką niezbędną dokumentację. Jana Bobkova, z międzynarodowego jury, podkreśliła profesjonalne przygotowanie imprezy. Wypadek analizować będą także władze Międzynarodowej Federacji Lotniczej FAI pod kątem granic ryzyka, które podejmują zawodnicy i ograniczenia możliwości takich zdarzeń. Najważniejsze jest bezpieczeństwo.



Serce zostaje w Legnicy



■ Agnieszka Sokołowska tworzyła przed laty i prezesowała Legnickiemu Stowarzyszeniu Rodzin i Przyjaciół Dzieci z Zespołem Downa „Otwórz Serce”. Sytuacja rodzinna spowodowała, że wyjeżdża z kraju. Co dalej ze Stowarzyszeniem? – Nie jestem już prezesem – mówi pani Agnieszka. – Ale nie wyjeżdżam na koniec świata, jestem w zarządzie Stowarzyszenia. I nadal będę utrzymywała kontakty. Nie mogę zostawić tego wszystkiego.

Pani Agnieszka rozsiewa wokół siebie pozytywną energię. Ciepła, uśmiechnięta kobieta. Wie czego chce. Potrafi walczyć.

Gdy przed dziewięć laty urodziła syna, Kajtkę, jej świat się zawalił. Diagnoza – zespół Downa. – Musiałam się zmierzyć z czymś dla mnie niewyobrażalnym

doceniana. W 2012 r. uhonorowaną ją tytułem Legniczanki Roku, a później Liderem Legnickich Organizacji Pozarządowych. W tym roku Rada Miejska przyznała Stowarzyszeniu Rodzin i Przyjaciół Dzieci z Zespołem Downa „Otwórz Serce” Finansową Nagrodę Miasta Legnicy w wysokości 15 tys.

Nagrodę Agnieszka Sokołowska odbierała podczas uroczystej sesji wraz z nową prezes Stowarzyszenia, Anną Kącką. – Przez te lata bardzo blisko ze sobą współpracowałyśmy – mówi. – Ania zna wszystko od pod-



– wspomina. – To były traumatyczne przeżycia. Poradziłam sobie. Mam wspaniałego syna. Nie potrafię bez niego żyć.

Rodziców z dziećmi takimi, jak Kajtek w owym czasie w Legnicy było wielu. Ale niewielu wiedziało, jak sobie z tym poradzić.

Początki były więc trudne. Stowarzyszenie, z którym rodzice dzieci z zespołem Downa nawiązali współpracę, działało w Jeleniej Górze. I to był pewien dyskomfort. W 2007 roku stworzyli własne – „Otwórz Serce”. Pani Agnieszka została prezesem. – Początkowo było nas 20 – wraca do tamtych lat. – Powątpiewano, czy nam się uda, czy nie ujdzie z nas powietrze. Nie uszło.

Pięć lat temu stowarzyszenie otrzymało lokal przy ul. Mickiewicza. Sami go wyremontowali. Z czasem pozyskali sponsorów. – Teraz tu jest nasze miejsce – uśmiecha się. – Dzieci czują się, jak u siebie w domu. Zaprzyjaźniają się ze sobą. Jesteśmy jedną rodziną.

Stowarzyszenie oferuje dzieciom turnusy rehabilitacyjne, wycieczki, imprezy integracyjne. Utrzymanie tego jest olbrzymim wyzwaniem. Radzą sobie. Teraz opiekują się 40 dziećmi nie tylko z zespołem Downa.

Działalność pani Agnieszki, a tym samym kierowanego przez nią Stowarzyszenia, jest

zł. W uzasadnieniu czytamy „Stowarzyszenie organizuje dla dzieci turnusy rehabilitacyjne, zajęcia terapeutyczne, wczesnoszkolne, teatralne, taneczne, logorytmiczne i sportowe. Prowadzi również grupy wsparcia dla rodziców chorych dzieci, aby pomóc odnaleźć rodzinom radość życia i wzmocnić je w pokonywaniu trudności dnia codziennego. Stowarzyszenie oferuje dzieciom turnusy rehabilitacyjne, wycieczki, imprezy integracyjne. Utrzymanie tego jest olbrzymim wyzwaniem. Radzą sobie. Teraz opiekują się 40 dziećmi nie tylko z zespołem Downa. Działalność pani Agnieszki, a tym samym kierowanego przez nią Stowarzyszenia, jest



szewki. I na pewno sobie poradzi. A ja? – Przecież nie wyjeżdżam na koniec świata...

Nowojorska relacja Sary Dragan

Spełniłam swój amerykański sen

■ Lot do Nowego Jorku i występ w Carnegie Hall miał być ziszczeniem marzeń utalentowanej skrzypaczki z Legnicy. Nie było sielanki. Sara Dragan przeżyła przygodę życia, ale też najbardziej emocjonujące chwile w życiu – i te szczęśliwe, ale i, momentami, tragiczne. Choć, jak się okazuje, „schody” jakie napotkała i tak okazały się „windą do nieba”....

Tylko ja, bagaż i... lecimy. Jednak już sama podróż to USA zaczęła się ciężko. Wielogodzinny lot, okazał się jeszcze dłuższy niż zakładano. Kilkadziesiąt minut krążyliśmy nad New Jersey, kiedy ostatecznie przez silne opady, zamiast w Nowym Jorku, wylądowałam w Filadelfii. Ale ogromne zmęczenie i niedospanie z powodu zmian czasu, nie mogło zepsuć mi pobytu!

Na lotnisku czekała na mnie czarna limuzyna Lincoln, która zawiozła mnie do hotelu New York Park Hyatt. Cudowny, w samym sercu Manhattanu, przy słynnym Central Parku i Time Square, pokój z widokiem na Carnegie Hall – marzenie.

Był Broadway, był Bronx

Ani przez chwilę nie czułam się samotna. Długo czekałam na spotkanie ze znajomymi z The Juilliard School of Music – koleżanką ze szkoły w Szwajcarii, skrzypaczką z Poznania oraz zaprzyjaźnionym wiolonczelistą, którzy okazali się wspaniałymi przewodnikami po NYC. Wprost zakochałam się w tym niesamowitym mieście. Rankami ćwiczyłam, przygotowując się do koncertu, a wieczorem chodziłam oglądać Nowy Jork, wielki Central Park, toczne Time Square, Broadway, Brooklyn, Bronx.

Trafiłam do niesamowitego miejsca – sklepu instrumentów, w którym można było kupić 200-300-letnie skrzypce warte miliony dolarów. Miałam możliwość grania na takich skrzypcach jak Stradivarius, Guaragnini. Nigdy tego nie zapomnę...

Katastrofa czy sukces?

W dniu koncertu rozkleiły mi się skrzypce, mimo to zdecydowałam się zagrać na nich na koncercie. Nagle, szok – minutę przed wej-

najdłuższe minuty w moim życiu. Choć początkowo jurorzy nie dawali szans, że te skrzypce jeszcze dzisiaj zagrają... Jednak złożyli je, a ja wyszłam na scenę z niemalym opóźnieniem. Mimo tych wszystkich zdarzeń i emocji, grało mi się dobrze jak nigdy. Grałam najtrudniejszy skrzypcowy repertuar. Owacje były wspaniałe, gratulacji i komplementów nie było końca. Do dziś otrzymuję maile i listy gratulacyjne. To bardzo miłe.

Po koncercie pojechałam do najlepszego lutnika w Nowym Jorku. Okazał się nim cudowny polski lutnik Lukas Wronski, który szybko „reanimował” moje skrzypce (następnego dnia leciałam przecież do szkoły w Szwajcarii na lekcje, a za kilka dni miałam zagrać tam koncert).

Dodam tylko, że z Ameryki przywiozłam wyłącznie miłe wspomnienia. Bardzo podoba mi się mentalność tych ludzi, ich otwartość. Również dzięki nim, spełnił się mój amerykański sen...



.....
Sara Dragan

ma 15 lat i jest uczennicą legnickiej Szkoły Muzycznej. Do Nowego Jorku trafiła po wygranej w prestiżowym konkursie. Nagrodą był występ w Carnegie Hall, sali Filharmonii Nowojorskiej, a zarazem najbardziej prestiżowym miejscu koncertowym na świecie.

ściem spadł na ziemię podstawek, skrzypce były w totalnej rozsypance. Publiczność czekała. Doprowadzenie moich skrzypiec przez jurorów zajęło 20 minut i były to chyba

Z Legnicy na Mont Blanc

Legniczanin Marek Marena i Darek Bala zdobywają szczyty górskie, biegają maratony, żeglują, jeżdżą na nartach, prowadzą własne biznesy. Wystarczy? Skąd! Mają jeszcze czas i siły by swoimi pasjami zarażać innych.

– Przed oczyma stanęły mi setki przygód i treningów – dodaje Marek Merena. – Wejście na Mont Blanc jest porównywalne z przebiegnięciem maratonu. Zajęło to nam dwa dni.

W dzień było momentami upalnie, w nocy bardzo zimno.

Aby wdrapać się na szczyt trzeba mieć niezłą kondycję. Bo na plecach nieśli solidny ekwipunek. Trasa biegła raz pod górę, raz z górki. Czasami było niebezpiecznie.

Po zejściu z Alp planują kolejne wyzwania. Marek Marena rozpoczął przygotowania do ultra maratonu. Dariusz Bala do maratonu klasycznego. A w międzyczasie pracę w Stowarzyszeniu Zawisza, które za-

łożyli. Zawisza bynajmniej nie jest imieniem słynnego rycerza. Odczytuje się tak: Zrzeszenie aktywności wszelakiej i sportów zasadniczo amatorskich.

– Naszą pasją chcemy zarażać ludzi, którzy chcą niebanalnie spędzać czas – zachęcają le-

gniczanie. – Sporty wszelakie to nie tylko zdobywanie gór. Są przecież biegi, narty, żeglowanie. Jesteśmy otwarci na pomysły.



3200 kilometrów w obronie praw zwierząt

■ Legniczanin Franciszek Gogół wraz ze swoim czworonożnym przyjacielem pokonali 3200 kilometrów w 64 dni. Dziennie przebiegali po około 50 kilometrów, co zajmowało im nawet pół doby. Pan Franciszek pchał przed sobą 40 kilogramowy wózek wraz z ekwipunkiem i psem Dino właśnie. Bieg zakończyli 3 lipca na ulicy Najświętszej Marii Panny, witani jak bohaterowie przez przyjaciół i mieszkańców.

Mój przyjaciel był na wakacjach – śmieje się pan Franciszek. – Ja byłem w tej wyprawie silnikiem.

Pan Franciszek i jego przyjaciel Dino wrócili do Legnicy w dobrej formie. Biegacz lżejszy o 7 kilogramów. Zdarł podczas biegu trzy pary butów. Naciągnął też mięsień nogi. I przez kilka dni truchtał z zaciśniętymi zębami. Jednak warto było.

Koledzy witając go, byli dumni. Przywitani po swojemu. – Franek, wracaj do pieców – żartował jeden z nich. Dlaczego tak? Bo pan Franciszek jest zdunem. I stawia piec tak samo dobrze, jak biega.

Bieg w obronie praw zwierząt był sukcesem. Ten niezwykły duet witano w różnych częściach kraju bardzo serdecznie. Ludzie zapraszali ich do domów na posiłek i zdarzało się - na nocleg.

– We Fromborku przywitały nas same panie – wspomina biegacz. – Przygotowały wspaniałe przyjęcie, oprowadziły po mieście. Było wspaniale, rodzinie. Z kolei Nowy Dwór zaprosił nas na wakacje.

Nie zawsze jednak było tak miło. W górach zaskoczyła ich nagle burza. Łał deszcz, biły pioruny. Dino się mocno przestraszył. Nie było się gdzie schronić. Biegli dalej i uciekli burzy.

– W czasie wyprawy znalazłem siedem bezpańskich psów - wlicza biegacz. – Zaopiekowałem się nimi. Niestety bardzo zmarlił mnie los piesków przykutych do łańcucha. Mam nadzieję, że dzięki temu biegowi w jakiś sposób pokazaliśmy, że zwierzęta są naszymi przyjaciółmi.

Franciszek Gogół ma 57 lat. Mieszka na Zakaczawiu. Jest zdunem. Ten ciężki zawód wykonuje od 40 lat. I jak powiada, ta praca hartuje. Nie lubi siedzieć beczynnie, a za najlepszy sposób na zajęcie w wolnym czasie uważa sport, który jest jego pasją od najmłodszych lat. Uprawiał lekkoatletykę i kolarstwo szosowe. W 2011 roku na rowerze przejechał wokół Polski. Właśnie podczas tego rajdu na jednym z etapów znalazł w rowie porzuczonego psa.

– Nie miałem możliwości zaopiekowania się nim – wspomina pan Franciszek. – Zostałem mu swoje jedzenie, wodę i pojecha-

łem dalej. Ale wówczas zrodził się w mojej głowie pomysł, by zawalczyć o zwierzęta, zwrócić uwagę ludzi na ich czasami okrutny los. W jaki sposób najlepiej? Właśnie biegając dookoła Polski wraz z psem.

– Wszyscy jesteśmy z pana dumni – mówił na powitanie biegacza prezydent Legnicy Tadeusz Krzakowski. – Wspaniała, humani-



tarna postawa i jak wielkie wyzwanie. Tak trzymać, panie Franciszku!

Dwa lata temu Franciszek Gogół przegarnął szczeniaka „Dino”. Gdy pies podrośł, zaczął ze swoim panem biegać. Jako że Dino jest raczej nieduży, więc się męczył. Pan Franciszek kupił specjalistyczny wózek, w którym podczas biegu pies odpoczywał. Gdy złapał oddech, wyskakiwał i biegł razem z panem. Tak właśnie przemierzali Polskę wokół.

Pan Franciszek nie zamierza zasypywać gruszek w popiele. Stawia przed sobą i przyjacielem kolejne wyzwania.



Legnicka fabryka pieniędzy nie przetrwała próby czasu. Z powierzchni ziemi zniknęła wskutek głupoty i ignorancji

Miasto z dobrą monetą

■ **Legnicka mennica to wciąż nieodgadniona, tajemnicza karta w historii miasta. Pierwsze stulecia jej funkcjonowania nadal spowija mgła i chyba tylko nowe odkrycia archeologiczne dałyby odpowiedź na wiele wciąż otwartych pytań. Niestety, dziś po jej siedzibie nie ma śladu, a winna temu opieszałość i niechlujstwo powojennych urzędników, nadzorujących wyburzenia legnickiej Starówki.**

Opoczątkach działalności legnickiego zakładu mennicznego dowiadujemy się wyłącznie ze źródeł pisanych. Dzięki nim wiemy, że musiał on istnieć już na początku XIII w. za czasów Henryka Brodatego. Z 1211 r. pochodzi pierwsza źródłowa wzmianka, mówiąca o przyznaniu przez księcia Henryka I z dochodów mennicy legnickiej klasztorowi w Lubiążu 14 kamieni wosku „de moneta in Legeniz”, celem oświecenia grobu swojego ojca Bolesława Wysokiego w kościele klasztornym. Niestety ciągle nie wiemy, jakie monety w tym okresie bite były w Legnicy. Zapewne musiały być to brakteaty (jednostronne monety z cienkiej blaszki, na rewersie których znajdował się wklęsły negatyw rysunku awersu), a później kwartniki. Ta kwestia jest nadal tematem wielu dyskusji wśród historyków i numizmatyków.

Monetą, której wizerunek bez wątpienia możemy przypisać Legnicy, jest floren księcia legnickiego Wacława I, prawdopodobnie z 1345 r. Właśnie on bił pierwsze na ziemiach polskich obiegowe złote monety. Były one

nieznacznie młodsze od złotych florenów Władysława Łokietka z ok. 1330 r. Jednak kró-



Grosz księcia Fryderyka II legnickiego z początku XVI w. z wizerunkiem św. Jadwigi.

lewski dukat wybity został w niskim nakładzie i pełnił tylko funkcję prestiżową.

Legnicka złota mennica została zorganizowana na wzór florencki przez sprowadzonego na księżęcy dwór, pochodzącego z Florencji Anastazio Venturiego. Za rządów Wacława I pierwszy raz legnicki zakład menniczny przeszedł w posiadanie mieszczan. Stało się tak z powodu kurczenia się zasobów kopalni złota w Mikołajowicach, co miało wpływ na ciężką sytuację finansową księcia. Zmusiła go ona do oddania (27 stycznia 1352 r.) miastu w zastaw swojej mennicy halerzowej na pokrycie zaciągniętego długu w wysokości 10 grzywien złota. Niepełna dwa miesiące później, 14 marca, władca potwierdził ten zastaw nowym dokumentem, w którym oddawał legnickim mieszczanom obie mennice – złotą i srebrną.

Miasto ze swojego przywileju korzystało pełnymi garściami za rządów księcia Ludwika II, bijąc bez wytchnienia przez dwie dekady (1430-1450) srebrne halerze z wizerunkiem św. Piotra na awersie i orła śląskiego na rewersie. To dziś bardzo popularne wśród kolekcjonerów numizmaty.

Kolejnym etapem ożywionej produkcji monet w Legnicy były rządy księcia Fryderyka II legnickiego. Jego mennica czynna była w latach 1503-1508/09 i 1541-1546. I to właśnie z początku XVI w. pochodzi pierwsza na Śląsku moneta z wybitą datą. Na rewersie



Floren księcia legnickiego Wacława I. Pierwsza złota obiegowa moneta na ziemiach polskich.



Czwórtakar księcia Jerzego Rudolfa z 1621 r.

grosza z wizerunkiem świętej Jadwigi znalazły się cyfry 15-5. Byłaby to pierwsza moneta z takim zapisem na ziemiach polskich, gdyby nie szeląg miasta Dąbie z 1492 r. pomorskiego księcia Bogusława X Wielkiego.

Ostatnim etapem działalności mennicy w Legnicy był czas wojny trzydziestoletniej i rządy księcia Jerzego Rudolfa. Mennica swoją produkcję prowadziła w latach 1621-1623. Dodatkowo w 1622 r. po blisko 150 latach przerwy, w Legnicy ponownie bicie monety miejskiej. W Zielone Świątki ksiądz zezwolił patrycjatowi na rok uruchomić mennicę, w której miały powstawać drobne monety miedziane i srebrne. W obiegu znalazły się liczne odmiany miedzianych trzynałezówek i jedna odmiana dwuhalerzówki. Po czterech miesiącach działania warsztatu, ksiądz nie spodziewanie zażądał jego zamknięcia.

Ostatnie młoty menniczne zostały zatem podniesione w 1623 r. Ale czy na zawsze? Tego do końca jeszcze nie wiadomo. Są przesłanki, które mogą świadczyć, że w okresie panowania ostatnich Piastów w Legnicy, kłódki z drzwi mennicy mogły być usunięte jedynie na krótką chwilę.

O gmachu mennicy wiadomo, że znajdował się przy ulicy Piekarskiej 4. Stał tam jeszcze w pierwszej połowie XX w., kiedy podobnie jak dziś dawna mennica w Złotym Stoku, pełnił funkcję mieszkalną. O jego zachowanie walczył obrońca legnickiej Starówki, założyciel TPN i Muzeum Miedzi - Tadeusz Gumiński. W trakcie akcji rozbiórkowej starał się uratować budynek.

Jak wspominał w rozmowie z Pawłem Smoleńskim dla „Gazety Wyborczej” w 1995 r., w siedzibie Miejskiej Rady Narodowej otrzymał zapewnienie, że kamienica zostanie oszczędzona. Jakież było jego zdziwienie, gdy po kilku dniach zobaczył ruiny dawnej mennicy. Od urzędników usłyszał jedynie, że nie było czasu przekazać informacji robotnikom.

Ekipa pracowników dokonująca rozbiórki odnalazła wówczas zamurowaną w ścianie budynku kartkę, której treść została opublikowana w lipcu 1959 r. na łamach „Wiadomości Legnickich”: „W tym gmachu przed kilkuset laty znajdowała się mennica. Możliwe, że pewna ilość monet jest ukryta w tym budynku lub jego bliskości. Remont prowadzony był w październiku 1913 roku. Podpisali: murarze Weniger i Schmidt.

■ *Marcin Makuch (liegnitz.pl)*

Fragment nieistniejącej zabudowy ulicy Piekarskiej, przy której znajdował się budynek mennicy legnickiej, 1957 r.

Komunikat

W trosce o zdrowie mężczyzn

PROSTaTA SPRAWA

Urząd Miasta przygotował program z zakresu profilaktyki raka gruczołu krokowego, skierowany do mężczyzn w wieku od 50 do 69 lat. Jego wykonawcą jest Przychodnia Lekarska Mieckiego Centrum Zdrowia w Legnicy przy ul. Okrzei 14A.

Działania edukacyjne, profilaktyczne oraz badania rozpoczną się 1 sierpnia i potrwać do 31 października 2015 roku. Lekarze bezpłatnie prowadzić będą badania PSA i USG układu moczowego, badanie per rectum, udzielą też profesjonalnych porad. Planuje się, że program obejmie ok. 540 mężczyzn.

Każdy zainteresowany pacjent może się rejestrować już od 1 lipca, tel. 76 74 39 556. Badania odbywać się będą we wtorki i środy od godziny 15.30 do 18.00 w gabinecie nr 116.

FUNDACJA
KGHM
POLSKA MIEDŹ

Dyżury aptek

UWAGA!

Zgodnie z decyzją Rady Miejskiej zmienił się harmonogram pracy aptek ogólnodostępnych w porze nocnej w dni powszednie, soboty, niedziele oraz w święta. **Od 1 maja br. całodobowe dyżury, w tym nocne, pełni tylko apteka Arnica (ul. Jaworzyńska 5, tel. 76 852 24 56).**

Rozszerzony został czas pracy apteki Maxfarm działającej w Wojewódzkim Szpitalu Specjalistycznym (ul. Iwaszkiewicza 5, tel. 76 721 18 88). Pełni ona dyżury od poniedziałku do piątku, w soboty, niedziele i święta od godz. 7.00 do 21.00. Zmiany pozytywnie zaopiniowała Dolnośląska Izba Aptekarska.

Telefony alarmowe

■ Policja	997, 112, 76 876 15 10
■ Straż graniczna	76 87 76 200
■ Straż pożarna	998, 76 8523661
■ Centrum Powiadamiania Ratunkowego – Pogotowie Ratunkowe	999, 112, 76 8713286
■ Straż Miejska	986, 76 72 33 180
■ Powiatowe Centrum Zarządzania Kryzysowego	76 72 21 392; 76 86 22 021
■ Pogotowie energetyczne	991
■ Pogotowie gazowe	992, 76 850 90 00
■ Pogotowie ciepłownicze	993, 76 856 82 00
■ Pogotowie wodno – kanalizacyjne	994, 76 855 48 00

Co i gdzie w Urzędzie Miasta

- **Wydział Środowiska i Gospodarowania Odpadami (tel. 76 72 12 340)**
m.in. decyzje: środowiskowe, ustalające dopuszczalny poziom hałasu, zezwolenie na usunięcie drzew lub krzewów, rejestracja psów ras agresywnych, deklaracje „śmieciowe”, harmonogramy wywozu odpadów, edukacja w dziedzinie segregacji odpadów.
- **Wydział Finansowy (tel. 76 72 12 200)**
m.in.: podatki i opłaty lokalne, podatek od nieruchomości, rolny, leśny, od środków transportu, opłata skarbową, opłata od posiadania psa.
- **Wydział Zdrowia i Spraw Społecznych (tel. 76 72 12 250)**
m.in.: świadczenia dla osób niepełnosprawnych: Karty Dużej Rodziny, turnusy rehabilitacyjne, usuwanie barier, współpraca z placówkami opiekuńczo-wychowawczymi.
- **Wydział Infrastruktury Komunalnej (tel. 76 72 12 331)**
m.in.: interwencje lokatorskie, zasady korzystania z przystanków autobusowych, odnowa zieleni średniej i wysokiej, materiał nasadzeniowy dla np. wspólnot mieszkaniowych i spółdzielni.
- **Wydział Geodezji i Kartografii (tel. 76 72 33 173)**
m.in.: sprawy związane z geodezją, kartografią, mapami do celów prawnych, projektowych, wypisy z dokumentów państwowych.
- **Wydział Gospodarki Nieruchomościami (tel. 76 72 12 310)**
m.in.: kupno i sprzedaż nieruchomości, przekształcanie użytkowania wieczystego w prawo własności, dzierżawa gruntów, wydawanie zgody na dysponowanie nieruchomością.
- **Wydział Gospodarki Przestrzennej, Architektury i Budownictwa (tel. 76 72 12 318)** – m.in.: wypisy, wyrys i zaświadczenia z planu miejscowego, opinie urbanistyczne, decyzje o warunkach zabudowy, pozwolenia na budowę, rozbiórkę, na zmianę sposobu użytkowania obiektu lub lokalu.
- **Wydział Oświaty Kultury i Sportu (tel. 76 72 12 230)**
m.in.: funkcjonowanie placówek oświatowych, akty założycielskie, rejestracja klubów sportowych, upowszechnianie kultury fizycznej i turystyki, współpraca z organizacjami pozarządowymi.
- **Urząd Stanu Cywilnego (tel. 76 72 33 375)** – m.in.: zgłaszanie urodzin dziecka, zgonów, zawieranie związków małżeńskich.
- **Wydział Spraw Obywatelskich (tel. 76 72 12 275)** – m.in.: ewidencja działalności gospodarczej, uzyskiwanie pozwolenia na sprzedaż alkoholu, wyrabianie dowodów osobistych, prawa jazdy, rejestracja pojazdów.
- **Miejski Zespół ds. Orzekania o Niepełnosprawności (tel. 76 72 33 301)**
m.in.: orzeczenia o niepełnosprawności do lat 16 i powyżej dla celów pozarentowych, zatrudnieniowych, uzyskania zasiłku pielęgnacyjnego, wydawanie kart parkingowych dla niepełnosprawnych, zaświadczenia uprawniające do ulg w przejazdach MPK, PKP i PKS.

Urząd Miasta

- **Kancelaria**
76 72 12 199
- **Sekretariat Prezydenta**
76 72 12 100, 76 72 12 101
- **Miejski Rzecznik Konsumentów**
76 72 12 138

Urząd Miasta Legnica
pl. Słowiański 8, 59-220 Legnica
e-mail: kancelaria@legnica.eu
www.legnica.eu

23

Legnicka Akademia Filmowa

Warsztaty Filmu Animowanego

12-22
sierpnia 2015

